MAX i ALEX

Ci, którzy chadzali do szkoły jeszcze w XX w. – i pilnie przykładali się do nauki! – zapewne pamiętają, że w odmianie takich imion jak Max i Alex, czyli męskich imion zakończonych w temacie na -x, obowiązkowo zamienialiśmy literę x na dwuznak ks w formie miejscownika, przed zmiękczającą końcówką -ie. Odmienialiśmy zatem: Max i Alex, Maxa i Alexa, Maxowi i Alexowi, Maxa i Alexa, z Maxem i Alexem, ale: o Maksie i o Aleksie. Argument, że zapis: o Maxie i Alexie nie może zostać zaaprobowany, bo jest nieczytelny dla użytkownika polszczyzny, nie wszystkich jednak przekonywał. Dlatego Rada Języka Polskiego podjęła uchwałę, w której dopuściła dwojaką odmianę imion (i wszelkich innych nazw) zakończonych graficznie na -x: albo we wszystkich przypadkach zależnych zamieniamy x na ks, albo w całej odmianie – bez wyjątków! – pozostawiamy x. Poprawnie zatem
albo: Max i Alex, Maxa i Alexa, Maxowi i Alexowi, Maxa i Alexa, z Maxem i Alexem, o Maxie i o Alexie;
albo: Max i Alex, Maksa i Aleksa, Maksowi i Aleksowi, Maksa i Aleksa, z Maksem i Aleksem, o Maksie i o Aleksie.